

188. rocznica Bitwy pod Sokołdą

**188 lat temu, w nocy z 6 na 7 lipca, wojska rosyjskie zaatakowały oddział polskich powstańców listopadowych, dowodzonych przez płk Józefa Zaliwskiego. Zginęło wówczas 46 polskich żołnierzy. W piątkowych (05.07) uroczystościach - w rocznicę tych wydarzeń - wziął udział Członek Zarządu Województwa Podlaskiego Marek Malinowski.**

Przy mogile powstańców w Kopnej Górze zgromadzili się również: poseł na Sejm Mieczysław Baszko, Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, starosta białostocki Jan Perkowski wraz z wicestarostą Romanem Czepe, burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej, duchowieństwa, służb mundurowych i Nadleśnictwa Supraśl oraz dzieci z gminy Supraśl i okoliczni mieszkańcy.

Marek Malinowski odczytał list marszałka Artura Kosickiego, w którym nawiązywał on do wagi przywrócenia należnej pamięci bohaterom tych wydarzeń.

– Przez wiele lat były one zapomnianym fragmentem dziejów bogatej historii naszego regionu. Dlatego ogromny szacunek i uznanie należy się tym wszystkim, dzięki którym ten cmentarz jest godnym miejscem pochówku żołnierzy Powstania Listopadowego, poległych przed 188 laty na naszej Ziemi Podlaskiej – w boju za Ojczyznę, Wolność i Wiarę – pisał marszałek.

Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski mówił w swoim wystąpieniu, że w mogile powstańców spoczywają młodzi ludzie, którzy mieli różne plany i zamierzenia, ale porzucili je, by walczyć o wolność i niezależność Polski.

– By nasz naród najlepiej sprostał wyzwaniom, które stoją przed

naszą ojczyznę, musimy mieć przekonanie o tym, że konieczne do tego jest zawsze odwoływanie się i utrwalanie swojej postawy poprzez znajomość historii i czasem dramatycznych, ale wzniosłych jej wydarzeń – podkreślił.

W podobnym duchu wypowiadał się burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski.

– Tak się w naszej historii złożyło, że mamy wiele krzyży i mogił poległych, których krew płynęła strugami za wolność biało-czerwonej Rzeczypospolitej – powiedział. – Dążymy do tego, żeby ofiara tych, którzy przelewali krew za naszą ojczyznę, nie była zapomniana i nie poszła na marne. Aby pamięć o nich trwała i żeby te same wartości budowały nas - ludzi, którzy żyją 188 lat po nich.

Po wystąpieniach, uczestnicy uroczystości zmówili wspólną modlitwę i złożyli kwiaty przy mogile powstańców.

*[Kliknij i zobacz fotoreportaż - link do strony](#)*



*[ms/red.aa](#)*

\*\*\*

Bitwa pod Sokółką pomiędzy żołnierzami Królestwa Polskiego a

Bitwa pod Sokółką pomiędzy żołnierzami Królestwa Polskiego, a żołnierzami imperium rosyjskiego rozegrała się w nocy z 6 na 7 lipca 1831 r. na łąkach otaczających rozlewisko rzeki Sokółdy. Jeden z polskich oddziałów dowodzony przez płk Józefa Zaliwskiego, po przegranej Bitwie o Wilno, zawrócił w kierunku Warszawy, by dotrzeć jak najszybciej z powrotem do Królestwa. 7 lipca dotarł w okolice Sokółdy, gdzie wpadł w pułapkę. Wczesnym rankiem Rosjanie otoczyli obóz oddziały Zaliwskiego i zaczęli go ostrzeliwać. Polacy próbowali wydostać się z okrążenia, jednak bagniste zakole rzeki znacznie im to utrudniały. Część powstańców zginęła w nurtach Sokółdy. W końcu ludziom Zaliwskiego udało się przedostać na drugi brzeg rzeki, ale na polu bitwy pozostawili kilkudziesięciu poległych. Rosjanie ciała zabitych wrzucili do wspólnego grobu. Mogiła skrywająca powstańców pozostała zapomniana przez następne 180 lat. Okoliczna ludność postawiła symboliczny pomnik, lecz z biegiem lat, pamięć o tych wydarzeniach została zatarła się na tyle, że to miejsce błędnie uważano za mogiłę powstańców z 1863 r. Dopiero szczegółowe badania archeologiczne z początków XXI wieku pozwoliły na zrekonstruowanie zdarzeń z lipca 1831 r., a szczątki 46 poległych powstańców zostały wydobyte ze zbiorowego grobu i każdy z nich otrzymał własną mogiłę na Kopnej Górze.